№ 139. Poniedziałek 20. Czerwca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie. Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 17. czerwca. Dnia 15. czerwca 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVIII. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 99. Rozporządzenie ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z 25. maja 1859, ważne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Lombardo-weneckiego królestwa i Pogranicza wojskowego, względem obowiązku opędzenia kosztów podróży i komisyi z powodu budowli kościelnych, plebańskich i szkolnych.

Nr. 100. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 27. maja 1859, względem zniesienia głównego celnego urzędu II. klasy w Pettau.

Nr. 101. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 28. maja 1859, prawomocne w Siedmiogrodzie, Serbskiem województwie, Temeskim banacie, Slawonii i Pograniczu wojskowem, względem uwolnienia od opłaty myta jadących konno lub wozem dozorców dyrekcyi telegraficznej.

Nr. 102. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 28. maja 1859, względem wyniesienia głównego celnego urzędu II. klasy w Oderberskim dworcu kolei żelaznej na główny celny urząd I. klasy.

Nr. 103. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 9. czerwca 1859, względem zniesienia pobocznych celnych urzędów II. klasy w Lombardyi S. Serafino i Bellegnanda.

Nr. 104. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 10. czerwca 1859, ważne w Węgrzech, względem przeniesienia starostwa górniczego w Schemnitz do Neusohl, z zniesieniem górniczego komisaryatu Neusohl.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu maju 1859 zeszytów dziennika praw państwa.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. czerwca. W ubiegłym miesiącu maju powiększyła się liczba gorączkowych słabości w tutejszym szpitalu głównym, a najczęstsze między niemi były reumatyczne zapalenia stawów, zapalenia błony piersiowej i zapalenia płuc; prócz tych wydarzyło się w tym miesiącu także kilka wypadków tyfusu i sporadycznej biegunki; zaś ze słabości chronicznych były najliczniejsze katary wnętrzne, tuberkuły i sparaliżowania płuc.

Ogólna liczba chorych w tym zakładzie w miesiącu maju wynosiła 849, o 29 więcej niż w tym samym miesiącu roku zeszłego, a o 67 więcej, niż w kwietniu roku bieżącego. Z tych wyzdrowiało 269, odeszło niewyleczonych 25, umarło 56, a z końcem miesiąca pozostało do dalszej kuracyi 499.

W całem mieście wydarzyło się w miesiącu maju 250 wypadków śmierci, o 11 mniej niż w kwietniu, a o 30 więcej niż w miesiącu maju roku zeszłego.

(Mianowanie. — Wypłata procentów pożyczki narodowej. — Losowanie obligacyi.)

Wiedeń, 17. czerwca. Minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości obwodowego komisarza *Henryka Haganowskiego*, przełożonym powiatowym w Lwowskim administracyjnym okręgu.

— Cesarskie rozporządzenie z 11. czerwca 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych względem płacenia procentów dobrowolnej pożyczki z roku 1854 na czas stosunków wojennych.

Po zasięgnięciu zdania Moich ministrów i wysłuchaniu rady Mego państwa jestem spowodowany postanowić, aby na czas stosunków wojennych, płacenie przypadłych procentów dobrowolnej pożyczki z roku 1854, jak dalece te procenta według Mojej uchwały z 11. kwietnia 1859 (Dz. ust. p. nr. 70) wpływają nie opłatą cła w miejsce monety brzęczącej, albo nie jako zapłata podatków, następowało w banknotach z stosownym naddatkiem, co będzie ogłoszone dnia 15. miesiąca poprzedzającego dzień przypadłości.

Zresztą zostawia się do woli wierzycielom żądać zapłaty w obligacyach długu państwa, które po pięciu latach od dnia przypadłości procentów, na które są wydane, będą spłacone z procentami i z prowizyą od procentów, a więc za każde sto złotych otrzyma wierzyciel sto dwadzieścia ośm złotych w monecie brzęczącej.

Mój minister skarbu ma polecenie zająć się wykonaniem tego rozporządzenia.

Werona, 11. czerwca 1859.

Franciszek Józef, r. w.

Dekret ministerstwa skarbu z 15. czerwca 1859, ważny we wszystkich krajach koronnych, którym się dla procentów narodowej pożyczki mających się zapłacić po koniec września 1859, postanawia naddatek.

Stosownie do cesarskiego rozporządzenia z 11. czerwca 1859 (Dziennik ustaw państwa nr. 106) postanawia się za mające się odtąd po koniec września 1859 płacić procenta pożyczki narodowej naddatek według przeciętnego kursu miesięcy marca, kwietnia i maja po 25%.

Baron Bruck m. p.

— Dnia 1. lipca 1859 o dziesiątej godzinie przed południem odbędzie się w przeznaczonym na losowanie lokalu bankowego domu przy Singerstrasse czternaste losowanie obligacyi zaciągniętej w roku 1852 w Anglii pożyczki, następnie dziesiąte losowanie seryów pożyczki loteryjnej z 4. marca 1854.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu 10. i 11. czerwca.)

Londyn, 14. czerwca. Posiedzenie *izby wyższej* dnia 10. czerwca było mniej ważne.

Na posiedzeniu *izby niższej* ponawia p. *Milner Gibson* odroczone już dwukrotnie rozprawy nad poprawką do adresu, i oświadcza się stanowczo przeciw ministeryum, a oraz za utrzymaniem neutralności w całem znaczeniu tego słowa.

P. *Lindsay* (z liberalnego stronnictwa) nie chce przyczyniać się do upadku ministerstwa, które tak dobrze zasłużyło się wolności obywatelskiej i religijnej. Bil w sprawie żydów przechodził przez 25 lat kolejnie z izby wyższej do niższej, i dopiero teraźniejsze ministeryum sprawę tę załatwiło.

P. *S. Herbert* nie ma żadnego zaufania do rządu i sądzi, że sekcye liberalne zdołają za wspólnem porozumieniem się utworzyć silniejsze ministeryum.

Kapitan *Vernon* mieni być poprawkę tylko samolubnem upędzaniem się za posadami, i zapytuje, jakim też sposobem mógłby się porozumieć lord Palmerston z p. Bright względem balotowania?

P. *Lewis* występuje ostro przeciw polityce finansowej pana D'Israeli, i uważa poprawkę za najstosowniejszą odpowiedź na wyzywające rozwiązanie parlamentu.

P. *John Pakington* utrzymuje, że rządowi niemożna nic takiego zarzucić, coby zasługiwało na potępienie lub usprawiedliwiało

wotum nieufności. Policza to za wielką zasługę gabinetu, że kraj postawił w lepszym stanie obrony. 'Kiedy objemował ster rządu było tylko 25 okrętów liniowych, a teraz jest ich 37, i prócz tego wypłynie na morze w ciągu roku bieżącego jeszcze innych 17. Miasto nagany zasługuje rząd na wotum podzięki. W końcu przemawia baronet za utrzymaniem przymierza francuskiego i spodziewa się, że nigdy już nie przyjdzie do nieprzyjaźni z Francyą.

Lord *J. Russell* odpiera uroczyście zarzut, jakoby ci, którzy poprawkę popierają, powodować się mieli własnemi widokami. Parlament dopuściłby się wielkiej winy, gdyby nie usiłował wywinąć steru rządu z rąk nieudolnych. Rozstrząsa następnie bil reformy przedłożony przez ministeryum i poczytuje to sobie za chlubę i zasługę, że przyczynił się do jego odrzucenia. Przechodząc do spraw zewnętrznych oświadcza, że postępowanie lorda Malmesbury w sprawie okrętu „Charles Georges" ubliżało godności Anglii. Wybuchnięcie jednak wojny we Włoszech nie jest bynajmniej winą lorda Malmesbury, i tego jest zdania, że żaden minister angielski niemógł jej zapobiedz. Natomiast sądzi, że rząd nie ma dość siły moralnej do utrzymania neutralności i pokoju. Niewidzi też żadnego powodu, dlaczegoby bil reformy niemógł za staraniem innego gabinetu stanąć jeszcze w ciągu sesyi teraźniejszej.

Solicytor jeneralny reasumuje wszystko, cokolwiek tylko mogło być z korzyścią dla rządu, a po godzinie 2giej po północy przystąpiono do głosowania. Za poprawką było 323 głosów, przeciw poprawce 310; większość więc przeciwna rządowi głosów 13.

Dnia 11go b. m. odbyła *izba niższa* posiedzenie samoistne. Obecnych było około 300 członków, lecz kanclerz skarbu (D'Israeli) nie przybył. Margrabia Hartington złożył na stole sprawozdanie o adresie. Lord J. Russell zaproponował rozprawy nad mową od tronu w przyszły piątek, a następnie odroczenie izby. Lord Palmerston przybył kilka minut przed zamknięciem i zgodził się na propozycyę.

Po południu odbyła się rada ministeryalna w pomieszkaniu urzędowem kanclerza skarbu, na której prócz E. B. Lyttona byli obecni wszyscy członkowie gabinetu.

Francya.

(Pierwsza dywizya oblężnicza. — Wiadomości bieżące. — Raport francuski bitwy pod Magentą.)

Paryż, 14. czerwca. Według wiadomości z Toulonu z dnia 12go b. m. opuścił admirał hrabia Bouet Wilaumez touloński port z pierwszą oblężniczą dywizyą, składającą się z fregat Mogador, Gomer, Descartes i Vauban, które holują trzy pływające baterye: Tonnante, Devastation i Lave. Admirał Bouet wywiesza swój pawilon na fregacie Mogador. Druga z kanonierskich łodzi składająca się dywizya opuści Toulon temi dniami; tę dywizyę holować będzie flota admirała Desfosses.

Wojska gwardyi odchodzą dziś dla wzmocnienia armii we Włoszech. Liniowy pułk nr. 68. wysłano z Lugdunu na widownię boju.

— Słychać, że jenerał Lahitte zastąpi marszałka Randona, który na miejsce marszałka Vailland udaje się do włoskiej armii w charakterze jeneralnego kwatermistrza.

— P. Brenier, nowy poseł przy neapolitańskim dworze, wyjeżdża jutro z Paryża.

— Marszałek Bosquet teraz zdrowszy, odbiera, jak mówią, komendę obozu w Helfaut, rozumie się, jeżeli obóz się zaprowadzi. Rekruci ostatniego poboru w liczbie 140.000 ludzi zaczynają gromadzić się od dwóch dni w swych miejscach zbiorowych, gdzie ich musztrują.

— Do *Allg. Ztg.* piszą z Paryża pod dniem 8go czerwca: Dzisiejszy dzień aż do zamknięcia giełdy, w którym czasie nadeszły pomyślne depesze telegraficzne, był dniem obawy i przerażenia. Kursa spadły znacznie. W redakcyi jednego z tutejszych dzienników dowiedziano się, że rząd zakazał podawać bliższe wiadomości o wypadkach kampanii. Gdy jednak dziś wieczór nadeszły wiadomości o wkroczeniu sprzymierzonych wojsk do Medyolanu, więc nakazane było milczenie dlatego, ażeby nie rozgłaszać strat, które poniosła cesarska gwardya pod Magentą.

— *Monitor* ogłasza następujący urzędowy raport z głównej kwatery w San Martino z dnia 5go czerwca o bitwie pod Magentą: Buletyn opiewa:

„Francuska armia skoncentrowana około Alessandryi wielkie miała do pokonania przeszkody. Gdyby była posuwała się na Plaecencę, musiałaby była oblegać tę twierdzę i zbrojną siłą torować sobie przejście przez Pad mierzący w tem miejscu do 900 metrów szerokości, i wykonać to trudne działanie w obec nieprzyjacielskiej armii, liczącej przeszło 200.000 ludzi.

Jeżeliby Cesarz był przeprawiał się Padem pod Valenzą, zastałby był na prawym brzegu skoncentrowane siły nieprzyjacielskie, a na nieprzyjaciela w tej pozycyi nacierać mógł tylko kolumnami rozdzielonemi, gdyż wszelkie ewolucye musianoby wykonywać w okolicy poprzerzynanej kanałami i polami ryżowemi. Z obudwóch zatem stron nastręczały się przeszkody prawie nie do przezwyciężenia. Cesarz postanowił pominąć je i zwieść Austryaków, dlatego swoją armię na prawym brzegu z rozkazem, ażeby obsadziła Casteggio, a nawet Bobbio nad Trebbią.

Dnia 31. maja otrzymała armia rozkaz lewem skrzydłem posunąć się naprzód, i armia przeszła Pad w pobliżu Casale, gdzie most w naszej znajdował się mocy; niezwłocznie postąpiła drogą na Vercelli, gdzie uskuteczniono przejście przez Sesyę dla obrony i zasłonięcia naszego szybkiego pochodu na Nowarę. Usiłowania armii zwrócone były ku prawemu skrzydłu na Robbio, a dwie świetne potyczki, które po tej stronie stoczyły wojska sardyńskie, przyczyniły się także do złudzenia nieprzyjaciela, że idziemy na Mortarę. W tym samym czasie jednak zwróciła się armia francuska na Nowarę, i w tem samem miejscu, gdzie przed dziesięcią laty walczył Karol Albert, zajęła pozycyę. Ten śmiały pochód zasłaniało 100.000 ludzi obozujących na naszem prawem skrzydle w Olengo przed Nowarą. Wykonanie obrotu zatem, które miało odbyć się w zapleczu linii bojowej, poruczył Cesarz w obec takich stosunków rezerwie.

Dnia 2. czerwca wysłano dywizyę cesarskiej gwardyi do Turbigo nad Tyczynem; dywizya nie znalazłszy żadnego oporu rzuciła tam trzy mosty.

Cesarz otrzymawszy wiadomości potwierdzające, że nieprzyjaciel ustępuje na lewy brzeg rzeki, kazał korpusowi jenerała Mac Mahona przejść Tyczyn w tem miejscu, a nazajutrz wyruszyć miała z tym korpusem dywizya wojsk sardyńskich.

Zaledwie nasze wojska zajęły stanowiska na lombardzkim brzegu rzeki, natychmiast natarł na nich austryacki korpus armii, który z Medyolanu przybył koleją żelazną. Nasze wojska odparły go zwycięzko w oczach Cesarza.

Tego samego dnia, 1. i 2. czerwca podeszła dywizya jenerała Espinasse gościńcem z Nowary do Medyolanu aż do Trecate, gdzie zagroziła przyczołkowi mostu Buffalory tak dalece, że nieprzyjaciel z wielkim pospiechem opuścił szaniec przedmostowy, który wzniósł w tem miejscu, i ustąpił na lewy brzeg, przyczem wysadził kamienny most zbudowany na rzece. Austryackie miny nie skutkowały jednak całkowicie, i gdy obydwa łuki mostowe, które nieprzyjaciel chciał zburzyć, tylko się pochyliły, zatem przejścia nic nie tamowało.

Dnia 4. czerwca był rozkaz Cesarza zająć całkiem prawy brzeg Tyczynu. Korpus jenerała Mac Mahona wzmocniony dywizyą woltyżerów cesarskiej gwardyi i za którym postępować miała cała armia Króla Sardynii, miał rozkaz, podchodzić z Turbigo na Buffalorę i Magentę; w tym samym czasie opanować miała dywizya grenadyerów cesarskiej gwardyi przyczołek mostu Buffalory na lewym brzegu Tyczynu a korpus marszałka Canroberta zbliżać się miał prawym brzegiem, ażeby w tem samem miejscu przejść Tyczyn.

Wykonanie tego planu zwichnięte zostało nieco kilkoma niespodziewanemi wypadkami, na które w wojnie zawsze liczyć wypada. W przeprawie za Tyczyn opóźniła się armia Króla, i tylko jedna sardyńska dywizya postępować mogła w znacznej odległości za korpusem jenerała Mac Mahona.

Dywizya jenerała Espinasse także spoźniła się w pochodzie a korpus marszałka Canroberta, opuściwszy Nowarę dla połączenia się z Cesarzem, który osobiście udał się do przyczółka mostowego Buffalory, tak wiele napotkał przeszkód, że bardzo poźno przybył nad Tyczyn.

Taki był stan rzeczy, i Cesarz wyglądał nie bez obawy umówionego znaku przybycia korpusu jenerała Mac Mahona do Buffalory, gdy około 2 godziny usłyszał z tej strony huk dział i karabinów. Jenerał przybywał.

Nadeszła chwila, ażeby go wesprzeć w pochodzie na Magentę. Brygadzie Wimpffen uderzyć kazał Cesarz niezwłocznie na silne stanowiska przed mostem, które Austryacy obwodzili; brygada Clerc postępowała za poprzednią. Wzgórza otaczające Naviglio (wielki kanał) i wioska Buffalora zostały zdobyte zaraz przy pierwszem natarciu wojsk naszych. Znaczne jednak kolumny nieprzyjacielskie, których wojska nasze przełamać niebyły w stanie, wstrzymywały dalszy pochód obudwu brygad.

W ciągu tego nigdzie jeszcze nie postrzeżono korpusu marszałka Canroberta, a huk dział i karabinów oznajmiający przybycie jenerała Mac Mahona ucichł zupełnie. Czyż kolumna jenerała została odpartą i czyż dywizya grenadyerów gwardyi opierać się miała całej sile nieprzyjaciela?

Tu wypada wyjaśnić ewolucye Austryaków. Gdy się dowiedzieli w nocy z dnia 2. czerwca, że francuska armia niespodzianie uskuteczniła przejście przez Tyczyn pod Turbigo, wysłała natychmiast na powrót przez Tyczyn pod Vigevano trzy korpusy armii, które spaliły mosty za sobą. Dnia 4. czerwca ustawili się już Austryacy w sile 125.000 ludzi na przeciw dywizyi grenadyerów gwardyi, przy której znajdował się Cesarz i która sama jedna zmuszoną była stawić czoło tak przeważnej sile nieprzyjacielskiej.

W tej groźnej chwili złożyli tak jenerał Regnault de St. Jean d'Angely jak podwładni mu jenerałowie jasne dowody największego męstwa. Pod jenerałem dywizyi Mellinet padło dwa konie; jenerał Clerc padł śmiertelnie raniony; jenerał Wimpffen raniony był w głowę; majorowie Desmé i Maudhuj z pułku grenadyerów gwardyi polegli na miejscu, zuawi utracili 200 ludzi, a grenadyery nie mniejsze ponieśli straty. Nareszcie po czterogodzinnem oczekiwaniu, w ciągu którego czasu dywizya Mellinet niezachwianie opierała się atakom nieprzyjaciela, nadeszła brygada Picard z marszałkiem Canrobertem na czele, na pole bitwy. W krótce potem nadciągnęła dywizya Vinoj z korpusu jenerała Niel, którego Cesarz kazał zawezwać a w końcu dywizye Renaulta i Trochu z korpusem marszałka Canroberta.

W tym samym czasie usłyszano ponownie huk dział jenerała Mac Mahona. Korpus jego wstrzymany w swym pochodzie, i nie

tak liczny jak być powinien, posuwał się dwoma kolumnami na Magentę i Buffalore.

Jenerał Mac Mahon odgadłszy zamiar nieprzyjaciela, t. j. że chce rzucić się między te obiedwie kolumny dla odcięcia ich, połączył kolumnę prawą, z lewą idącą na Magentę; to tłumaczy, dlaczego huk dział słyszany na początku boju ucichł w krótce w stronie Buffalory.

Austryacy, widząc zagrożone tak centrum jak lewe swoje skrzydło, niezwłocznie opuścili wioskę Buffalore i największą część swoich sił wysłali na korpus jenerała Mac Mahona przed Magentą. Nienstraszony 45. liniowy pułk rzucił się natychmiast na wilę Cascina Nuova przed wioską, wili broniło dwa pułki węgierskie. Tysiąc pięćset ludzi złożyło tu broń a chorągiew zdobyto na zwłokach pułkownika. W ciągu tego znaczne siły nieprzyjacielskie nacierały z wielką gwałtownością na dywizyę de la Motterouge, chcąc ją odciąć od dywizyi jenerała Espinasse. Jenerał de Mac Mahon mając w drugiej linii 13 batalionów woltyżerów gwardyi pod dowództwem walecznego jenerała Camou, wysunął je teraz naprzód w pierwszą linię; bataliony opierały się atakom nieprzyjacielskim tak dzielnie, że dywizye jenerałów de la Motterouge i Espinasse wystąpić mogły zaczepnie.

W tej chwili powszechnego ataku wytoczyć kazał jenerał Auger, dowodzący artyleryą 2. korpusu 40 dział na przyspie żelaznej kolei; działa godząc ukośnie i z boku w austryackie, w nieporządku uchodzące szeregi, sprawiły między niemi rzeź okropną.

W Magencie, w której nieprzyjaciel bronił się zacięcie, straszna toczyła się walka. Obie strony pojęły, że Magenta jest kluczem pozycyi. Nasze wojska zdobywając każden dom z osobna, wyrządzały Austryakom niesłychane straty. W rannych i zabitych utracili tam Austryacy przeszło 10.000 ludzi, a jenerał Mac Mahon wziął mniej więcej 5000 jeńca, między tymi cały 2. pułk strzelców pod dowództwem pułkownika Hauser. Ale korpus jenerała także znaczne poniósł straty, 1500 w rannych i zabitych. Przy natarciu na wioskę poległ jenerał Espinasse i jego oficer służbowy porucznik Froidefond. Na czele swoich wojsk poległ także pułkownik z 65 liniowego pułku, Drouhot, i pułkownik 2go pułku zagranicznej legii Chabriére.

W innem miejscu, dywizye Vinoy i Renault pod rozkazami marszałka Canroberta i jenerała Niel dokazywały cudów waleczności. Dywizya Vinoy, która rano wyruszyła z Nowary, zaledwie przybyła do Trecate, gdzie miała rozłożyć się obozem, natychmiast otrzymała rozkaz Cesarza, stawić się do boju. Wyrusza zatem w pochód szybszym niż podwójnym krokiem aż do Ponte di Magenta, wypiera nieprzyjaciela z zajętych pozycyi i zabiera przeszło 1000 jeńca. Mając jednak do pokonania przeważne siły nieprzyjacielskie, ciężkie poniosła straty; w zabitych utraciła 11 oficerów, w rannych 50 oficerów, co zaś do podoficerów i żołnierzy wynosi ich liczba 650 w zabitych i rannych. Najwięcej ucierpiał 85. liniowy pułk. Major Delort z tegoż pułku walcząc na czele swojego batalionu, poległ śmiercią bohatera, wszyscy inni oficerowie otrzymali rany. Jenerał Martimprey dowodząc swoją brygadą, raniony został od kuli. Wojska marszałka Canroberta także wielkie poniosły straty; pułkownik Senneville, szef jego jeneralnego sztabu, poległ przy boku jenerała; pułkownik Chartier z 90. pułku 5 strzałami śmiertelnie został raniony; kilku oficerów dywizyi Renaulta także otrzymało rany, wieś zaś Ponte di Magenta siedm razy raz porazu opuszczano i zdobywano na powrót.

Nareszcie koło godziny 9 minuty 30 wieczorem utrzymała francuska armia pole bitwy i nieprzyjaciel ustąpił, zostawiając w naszym ręku 4 działa, z których jedno zdobyli gnenadyerowie gwardyi, dalej 2 chorągwie i 7000 jeńca. Austryacy utracili w rannych i poległych 20.000 ludzi. Na polu bitwy znaleziono 12.000 karabinów i 30.000 tornistrów.

Przeciwko nam stawały do walki korpusy: Clam Galas, Zobel, Schwarzenberg i Lichtenstein, wszystkie pod naczelnym wodzem Fm. Gyulai. Związkowa armia po wyruszeniu z Alessandryi, zatem w pięciu dniach stoczyła trzy potyczki, wygrała jedną bitwę i rozwarła bramy Medyolanu."

Gazeta wiedeńska podając ten raport powiada: Osądzenie tego raportu w porównaniu z raportem hr. Gyulaja, pozostawiamy opinii publicznej: Co do dwóch tylko punktów zwracamy uwagę publiczności. Według *Monitora* dostał się w niewolę „cały 2. pułk strzelców pieszych pod dowództwem pułkownika Hauser." Pułku takiego nie ma. Pułkownik Hauser dowodzi 2. batalionem strzelców i jak wiadomo, wynosi kompletna siła batalionu strzelców 880 ludzi, gdy austryacki liniowy pułk piechoty na stopie wojennej liczy przeszło 6000 ludzi, oczem jak zdaje się wiedzą dobrze w wojskowych kołach we Francyi. Oraz utrzymuje *Monitor*, że przeciw zjednoczonym wojskom francusko-sardyńskim walczyły korpusy Clam Galas, Zobel, Schwarzenberg i Lichtenstein. My zaś wiemy dokładnie, że w tej bitwie brał udział tylko 3 korpus armii w pełnej sile, a co do 2. korpusu, walczyło tylko 3 brygady a z drugiego i 7. korpusu tylko po 2 brygady. Te znane przesady służyć mogą za miarę do osądzenia prawdy innych liczb.

Belgia.

(Nowiny dworu.)

Bruxela, 12go czerwca. Dziś o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa księżna Brabantu powiła szczęśliwie syna. Rozwiązanie odbyło się w zamku Lacken, dokąd już zrana udali się gubernator prowincyi Brabantu, pan Liedts, prezydent senatu, prezydent sądu kasacyjnego, burmistrz z Lacken, i inne znakomite osoby. Salwy z dział i uderzenie w dzwony we wszystkich kościołach miasta zawiadomiły mieszkańców Bruxeli o tym pomyślnym wypadku. Młody książę będzie miał na imię Leopold, Ferdynand, Eliasz, Wiktor, Albert, Marya z tytułem hrabi Hennegau. Chrzest wykona w krótkim czasie kardynał, arcybiskup z Mecheln. Zwyczajny chrzest poprzedni odbędzie się już dzisiaj.

Włochy.

(Skład ministeryum w Neapolu.)

Neapol, 10. czerwca. Stanowczy skład ministeryum jest, jak podają, następujący: ministrem skarbu, Liguoro; spraw wewnętrznych, Rofica; budowli publicznych, Ajoussa; namiestnikiem Sycylii, Bumbo. W stolicy panowała ciągle spokojność. Siedm angielskich okrętów wojennych, „Marlborough", „Euryalus", „Brunswik", „Princesse Royal", „Renonwn", „Victor Emanuel" i „Lapwing" zawinęły do zatoki w Neapolu. — Nowy angielski poseł, Hon. Henry Elliot przybył dnia 5. na pokładzie statku „Coquette" do Neapolu.

Niemce.

(Zamknięcie sejmu saskiego.)

Drezno, 12. czerwca. Wczoraj zamknięto sejm krajowy, a po zwykłej przy tem przemowie wyraził się komisarz królewski i minister Beust temi słowy:

„A teraz przychodzi mi pożegnać imieniem J. M. Króla wysokie zgromadzenie stanów. Przy zagajeniu sejmu tego wyrzekł Król słowa szczere, prawdziwie w duchu niemieckim, i cieszy go to wielce, że w obydwóch izbach przyjęto je życzliwie. Były to słowa wskazane uczuciem obowiązku i słuszności prawa. Bez względu na jakiebądź wypadki nieustanie Król dopełniać obowiązków władcy niemieckiego i liczy na to, że naród saski wspierać go będzie w utrzymaniu słusznych praw jego. Ufajcie mu Panowie, tak samo jak i on Wam zaufał. Zanieście rodakom swoim to jego pozdrowienie, i niech cały kraj wygląda z dobrą otuchą przyszłości.

W imieniu J. M. Króla oświadczam niniejszem zamknięcie tego sejmu nadzwyczajnego."

Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

Petersburg, 7. czerwca. Z powodu śmierci króla obojga Sycylii pułk piechoty, który nosił nazwę Jego Mości Króla Sycylii, przezwano pułkiem „Newy."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Telegram z 19. czerwca — rano.

Wiedeń, 18. czerwca. Dzisiejsza wieczorna gazeta wiedeńska zawiera zupełny i dokładny wykaz naszych strat pod Magentą. Ogólna suma poległych: 63 oficerów i 1302 ludzi; ranionych 218 oficerów (między tymi 5 jenerałów) i 4130 ludzi; nieodszukanych do 4000 ludzi, którato liczba jednakże zmniejszyła się już i zmniejszy jeszcze bardziej przeto, że powoli wracają żołnierze odcięci lub rozproszeni chwilowo w ciągu walki. Tę znaczną liczbę nieodszukanych przypisać trzeba głównie zbyt spiesznemu i śmiałemu nacieraniu, zapalczywości w walce i stosunkom terytoryalnym, utrudniającym niezmiernie połączenie się z główną siłą. Ogromna stosunkowo strata w oficerach świadczy o stwierdzanej wszystkiemi raportami wyższej nad wszelką pochwałę waleczności i wytrwałości w niezachwianej odwadze oficerów, z którą łączyła się pełna poświęcenia waleczność żołnierzy.

Telegram z 19. czerwca — wieczór.

Werona, 18. czerwca, godzina 10 w nocy. Jego cesarska Mość odjechał dziś do Lonato, gdzie wsiadłszy na koń lustrował stojące obozem wojska 7. i 8. korpusu. Stugłośne okrzyki uniesienia odzywały się we wszystkich szeregach obozu, gdy przyjęte zaufaniem i radośnym zapałem wojska ujrzały swego Cesarza i witały w Nim swego wodza.

Wiedeń, 17. czerwca. Podług depeszy z Berna z 15. b. m. proklamowano w Forli, Faenzy i Imoli Wiktora Emanuela, zaczem rozciągnął się wpływ rewolucyjnej inwazyi także na państwo papieżkie.

Do powyższej wiadomości (powiada *Litogr. kor. austr.*) możemy dodać jeszcze dalsze, nadesłane nam doniesienia, mianowicie, że także w Perugii jest powstanie i tamtejszy delegat zmuszony był ustąpić ze słabą załogą (składającą się tylko z 2 kompanii), jako też, że w Bononii włada dotąd jeszcze prowizoryczny rząd rewolucyjny w oczekiwaniu odpowiedzi Króla Wiktora Emanuela, któremu wysłana deputacya ofiarowała dyktaturę.

Podług wiadomości z Tyrolu postępuje szybko organizacya obrony krajowej. Kilka kompanii wyruszyło już, wiele innych jest na ukończeniu. Wszystkie przesmyki są obsadzone.

Dalsze doniesienia z Tyrolu zapewniają, że bandy ochotników Garybaldego niezagroziły nigdzie jeszcze Tyrolowi. Na przyszły tydzień odejdzie na granicę kilka kompanii strzelców, między temi także kompanii studentów.

Tryest, 17. czerwca. Wczoraj zrana zawinęła tu amerykańska fregata wojenna „Wabash" o 40 działach i z załogą 600 ludzi z Ankony i ma zabawić tu 10 dni. — Podług wiadomości z Antiwari mają urządzać w tamtejszym porcie stacyę francuską.

Medyolan, 10. czerwca. Wydany dziś dekret Wiktora Emanuela postanawia normy prowizorycznej administracyi cywilnej w Lombardyi.

Londyn, 16. czerwca. *Morning Post* uważa mobilizacyę pruską tylko za środek obronny.

Modena, 13. czerwca. Dziś proklamowano tu Wiktora Emanuela, rejencya książęca została usunięta.

Florencya, 12. czerwca. Rząd przyznał sprzymierzonym wojskom prawo wywłaszczenia co do koni, bydła pociągowego, furażu, żywności, prowizyi wojennych, wozów i innych środków komunikacyi.

Bononia, 13. czerwca. Rewolucyjna junta rządowa mianowała hrabię Ranuzzi intendantem prowincyi Bononii z wszystkiemi prerogatywami legata. Korpus żandarmeryi rozwiązano, a natomiast ma być uorganizowany inny korpus pod nazwą „Veliti." Wszelkie polityczne dzienniki i inne publikacye są zakazane. Utworzono bióra werbunkowe na czas wojny. Hrabia Cavour wyraził telegrafem nadzieję, że Wiktor Emanuel przyjmie także tę prowincyę pod swoją opiekę i w razie potrzeby przyszle sardyńskiego komisarza rządowego z wojskiem.

Berlin, 16. czerwca. Jej Mość Cesarzowa Matka rosyjska zjedzie tu 27. b. m., i zabawi ośm dni na tutejszym dworze.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Cielecki Włod., z Byczkowiec. — Komarnicki Bol., z Sasowa.

Hotel europejski: Hr. Miączyński Józef, ces. ros. oficer gward., z Żółkwi. — Papara Hen., z Zuhowmostów.

Hotel Langa: Potocki Stan., ces. ros. podpor., z Penzy.

Hotel angielski: Frank Ferd., z Nahaczowa. — Jankowski Lud., z Bożykowa. — Wojczyński Alfred, z Tuligłów.

Hotel podolski: Br. Lewartowski Karol, c. k. kontr-admirał, z Gracu.

Pod tygrysa: Junga Zdzisław i Mieczysław, z Starego Miękisza.

Do Leszczyńskiego: Gołaszewski Jakób, c. k. radzca apelac., z Stryja.— Turczyński Juliusz, z Soposzyna.

Dnia 19. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Hohendorf Eust., z Bara. — Winnicki Tytus, z Nowegosioła. — Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Smarzewski Franciszek, z Artasowa.

Hotel europejski: Młocki Fran., z Polski. — Słonecki Szymon, z Krechowiec.

Hotel Langa: Ssilin Michał, ces. ros. podporucz., z Wiednia. — Hillich Fran., c. k. porucznik, z Stanisławowa.

Hotel angielski: Błażowski Hier., z Paniowiec. — Kunaszewski Wład., z Kutyszcza.

Hotel krakowski: Dobrzański Stan., ze Stryja. — Czihak Jakób, król. bawarski pułkownik, z Aschafenburga — Zieliński Lud., z Lubyczy. — Bogusz Grac., z Ostałowiec. — Romaszkan Jakób, z Koszylowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. czerwca.

PP. Stecki Adolf, do Środopolec. — Wilczyński Waler., do Zalrynicy.— Rudziński Ant., do Leszczyna. — Ostaszewski Sew, do Rakowiec. — Jordan Teofil, do Nowegosioła. — Lorenz Wac., c. k. porucz., do Stanisławowa. — Paskudzki Ign., do Chorostkowa.

Dnia 19. czerwca.

PP. Torosiewicz Michał, do Pełtwy. — Turczyński Jul., do Soposzyna.— Smoleński Józef, do Kruszelnicy. — Hr. Miączyński Józef, ces. ros. oficer, do Tarnopola. — Jarewski Jul., do Polski. — Dunin Paweł, do Krakowa — Pajgart Ant, do Krzywenki. — Łodyński Hieron., do Milatyna. — Czihak Jakób, król. baw. pułkownik, do Jas.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.08	+ 12.6°	76.6	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.72	+ 15.8°	66.5	"	"	deszcz
10. god. wiecz.	322.72	+ 12.7°	81.9	"	"	pochmurno

Ilość deszcz 0.··o8.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Drążki ojca Martin,**" dramat w 3 aktach z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 19. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	70	6	80
Dukat cesarski	" "	6	74	6	84
Półimperyał zł. rosyjski	" "	11	60	11	78
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	27	2	31
Talar pruski	" "	2	19	2	23
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponow	92	63	93	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponow	63	75	64	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponow	65	50	67	—

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. czerwca.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 67.80. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 62.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. —.—; po 2% za 100 zł. —.—; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.—: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzułą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 790.—; instytut kredytowego dla handlu i przemysłu 158.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 125.—. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 145.25. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

KRONIKA.

(Zawieszenie przesyłek pocztowych w Lombardyi.) C. k. urzęda pocztowe otrzymały rozkazy nieprzyjmować na teraz przesyłek pocztowych do Lombardyi z wyjątkiem prowincyi Mantuy. Wyjęte są z tego także listy i przesyłki dla wojskowych i cywilnych urzędników II. armii, których przewożeniem zajmuje się poczta polowa tej armii.

(Ochotnicy tyrolscy.) Dziennik „Bote für T. u. V." donosi z Insbruku z 9go b. m. Akademicka kompania strzelców jest już zapełniona. Patryotyzm studentów i niezmordowana gorliwość ich komitetu ułatwiły zręcznie wszelkie potrzebne przygotowania tak, że po kilku dniach musztry i ćwiczenia w strzelaniu będzie już kompania gotowa do pochodu. Jej komendantem jest kapitan Hupfauf, znany już zaszczytnie całemu krajowi z ostatniej wojny włoskiej. Porucznikiem mianowany jest profesor Baumgarten, a podporucznikami nauczyciel gimnazyalny Daum i urzędnik dyrekcyi budowniczej Knauschner. Baumgarten i Daum mieli te same stopnie w I. kompanii akademickiej w roku 1848. Kaznodzieja uniwersytecki X. M. Klinkowström towarzyszy akademikom w godności kapelana wojskowego. Cała kompania liczy 140 ludzi, uzbrojona jest dobremi strzelbami, i pragnie gorąco walczyć obok innych strzelców krajowych w obronie ojczyzny.

(Odwiedziny Wielkiego Księcia Konstantego w Konstantynopolu.) Jego Cesarzew. Mość Wielki Książę Konstanty z małżonką przybył 7. b. m. do stolicy tureckiej. Przy wysiadaniu na ląd w Tofane przyjmowali dostojnych gości minister marynarki Mehemet Ali Basza, minister wojny Riza Basza, minister spraw zagranicznych Fuad Basza i dwóch szambelanów Sułtana. Gwardya sułtańska formowała szpaler. Wielki Książę udał się wprost do cesarskiego kiosku; Sułtan wychodził naprzeciw niemu aż do drzwi i witał jak najserdeczniej. Jego Cesarzew. Mość przyjął zaproszenie Sułtana, by zamieszkał przygotowany dla siebie pałac nad Bosforem.

(Działa gwintowane.) O gwintowanych działach francuskich, których jedno zdobyli teraz cesarscy strzelcy Tyrolu, pisze Hackländer z Werony do „Allg. Ztg.": Co do gwintowanych dział według powszechnych zeznań oficerów artyleryi, którzy stali przed nieprzyjacielem, nie zdaje się zalecać ten nowy wynalazek. Kule ich nie sprawiły wielkiego kalectwa, a pogłoska, że łatwo burzą okopy, jest zupełnie zmyśloną. Opatrywaliśmy ich kule; są z lanego żelaza, mają kształt butelki z szyjką uciętą, w przestworze mają 6 i 3 cali, przyrządzone są na 4 funtowy kaliber, a ważą do 8 funtów. Są dęte, i zapełniają się materyą palną, a zatykają śrubą miedzianą. Wystaje z szyjki nić siarczysta, która za podpał służy. Ale wiele z tych kul nawet nie pękło. Robota ich cale skomplikowana.

Główny Redaktor *M. Szczeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*